

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na kwartał pierwszy 1858, Styczeń, Luty, Marzec:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z pocztą 4 złr. 30 kr.

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 17. grudnia. Dnia 13. grudnia r. b. wyszła i rozszlana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XIII. oddziału I. z r. 1857 Dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera:

Nr. 193. Traktat między Austryą i Turcyą z dnia 21. stycznia 1857, o regulacji obrotu telegrafowego.

Nr. 194. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa skarbu, tudzież wojskowo-centralnej kancelaryi Jego Mości Cesarza z dnia 8. października 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, o wynagrodzeniu przewidowania żołnierstwa w przechodzie od dnia 1go listopada 1857 r. aż do 31. października 1858.

Nr. 195. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 10. października 1857, mocą którego c. k. dyrekcya górnicza, leśna i dóbr w Nagybanja z dniem 1. października 1857 przyjęła nadkierunek obiektów administracyjnych c. k. urzędów górniczych, leśnych i domenów w Rodnau, Olalaposbanya, Poduroj, Strimbul i Olahlapos.

Nr. 196. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 10. października 1857, o zniesieniu niektórych urzędów kontrolnych w obrębie morawsko-szląskiej krajowej dyrekcji finansowej.

Nr. 197. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 14. października 1857, obowiązujące w krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem niektórych zmian w taryfie celnej.

Nr. 198. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 16. października 1857, obowiązujące w krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem uwolnienia od cła przechodowego towarów przechodowych, idących z Szwajcaryi lub do Szwajcaryi przez Lago maggiore.

Nr. 199. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 30go września 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, mocą którego obwieszczeniem zostaje powszechny przepis co do karania tych pomniejszych przestępstw ustawy, względem których ani w powszechnej ustawie karnej, ani w szczególnych rozporządzeniach żadnego nie ma wymiaru kary.

Nr. 200. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 18. października 1857, obowiązujące w całej monarchyi, względem zmian, z rokiem szkolnym 1857--58 w uniwersytetach w Padwie i Pawii w życie wejść mających dla dalszego przeprowadzenia nowej organizacyi nauk prawniczo-politycznych

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Mianowania. — Komisya spraw celnych. — Egzamina prawników.)

Wiedeń, 15. grudnia. Jego Mość Cesarz i Jej Mość Cesarzowa raczyli przedwczoraj po południu o 3. godzinie zaszczyścić swoją bytnością wystawę austriackiego towarzystwa sztuk pięknych, i wyrazić się bardzo pochlebnie o obrazie Dubufego i innych dziełach sztuki.

— Minister sprawiedliwości mianował adjunkta urzędu powiatowego na Bukowinie, Apolinarego Horwatha, i adjunkta zachodniogalicyskiego urzędu powiatowego Gustawa Knendicha sekretarzami rady, oraz zastępcami prokuratorów państwa przy krajowym sądzie w Krakowie.

— Pruska korespondencya litografowana donosi: Podano już poprzednio wiadomość, że komisarze Austrii i związku celnego mają wkrótce zebrać się w Wiedniu i zawiązać układy co do wniosków przedłożonych ze strony Austrii, aby na podstawie wolnego przywozu surowych ziemiopłodów i znizenia ceł na przywóz produktów przemysłowych zaprowadzić dalsze ułatwienia w obrocie handlowym. Ile nam wiadomo, porozumiały się już wszystkie strony, aby układy te rozpoczęły się około połowy bieżącego miesiąca.

Praga, 11. grudnia. Dekanat jurydyczny w Pradze obwieścił pismo ministerjalne bardzo pochlebne dla praskich słuchaczy prawa, z tego, że się przed innemi uniwersytetami wyszczególnili przy egzaminach z historycznego prawa niemieckiego, a co im ministeryum za zaszczyt tem większy poczytuje, że właśnie dzieje prawa niemieckiego po pierwszy raz wchodzi w poczet egzaminów. Przy tej sposobności zaleca ministeryum jak najusilniej, ażeby egzamina z historyi prawa starano się składać w terminie lipcowym, gdyż w terminie na październik stoją na przeszkodzie pewne niedogodności, które w reskrypcie ministerjalnym szczegółowo są wyłożone.

Instrukcyja względem zniesienia serwitutów.

(Ciąg dalszy.)

§. 63. Przestłuchywanie zaprzysiężonych znawców ma być przedsiębrane:

- albo dla zasiągnięcia ich zdań w kwestyach, do których rozstrzygnięcia potrzebne osobne wiadomości w tym zawodzie, (§. 40. patentu), albo
- dla sprawdzenia rzeczy w przypadkach oznaczonych §§. 11, 26 i względnie §. 17. patentu.

W pierwszym przypadku ma komisya lokalna oznaczyć tych z pomiędzy dodanych jej znawców, których zdania zasiągnąć, lub których zawiadzać do pertraktacyi uważa za rzecz stosowną.

W ostatnim razie ma każda z obudwu stron spornych równą, przez komisye lokalną oznaczoną liczbę znawców, a ci swego starszego w przeciagu oznaczonego terminu prekluzyjnego wymienić i komisji lokalnej oznajmić; w przeciwnym razie przystępuje sama komisya lokalna do ich mianowania.

Wymienieni przez partye a niezaprzysiężeni jeszcze znawcy mają być niezwłocznie pociągnięci do złożenia przysięgi dla sumiennego dopełnienia swego obowiązku.

§. 64. Znawcy mają być wezwani do przesłuchania na pewny dzień, o czem, jeśli idzie o sprawdzenie rzeczy, mają być uwiadomione także partye z wezwaniem do stawienia się.

Komisya lokalna ma oznaczyć mające się przedsiębrać na miejscu naoczne sprawdzenia, ułożyć pytania, względem których mają znawcy udzielić swego zdania lub sprawdzenia i prowadzić całą sprawę.

Znawcom ma być dla informacyi ich dozwolony przegląd wszystkich aktów pertraktacyi i alegatów, jako też wolno im proponować komisji lokalnej, ażeby postarała się o potrzebne jeszcze niezbędne wyjaśnienia wyszukaniem brakujących alegatów, przesłuchaniem świadków lub osób zachowujących pamięć rzeczy, albo nakoniec samych partyi.

Zaproszone do przesłuchania znawców partye są upoważnione dla dokładnego ocenienia rzeczy wnosić uzupełniające pytania, a oraz są obowiązane udzielać znawcom potrzebnych wyjaśnień i alegatów.

§. 65. Przeciw skutecznym sprawdzeniom znawców nie ma miejsca żadna apelacya.

Co do zdań zasięgniętych u znawców wolno komisji krajowej, jeśli uważa to za potrzebne, przed rozstrzygnięciem sprawy zapytywać samej lub kazać zapytywać jeszcze innych znawców, prócz tych, których przesłuchiwała komisja lokalna.

§. 66. Partyom wolno jest, dla stanowczego rozstrzygnięcia pojedynczych spornych punktów co do prawnych i rzeczywistych stosunków prawa użytkownika (§. 7, a—f patentu) godzić się na sąd polubowny lub sprawdzenie znawców.

Przy takiej ugodzie należy oznaczyć liczbę i osoby, które mają działać w charakterze sędziów polubowych lub znawców.

Na podstawie takiej ugody ma komisja lokalna spisać polubowny wyrok lub sprawdzenie znawców, które obadwa mają być uważane i traktowane jako zgodne oświadczenia partyi względem spornego punktu w duchu §. 8 patentu.

§. 67. Jeśli w ciągu pertraktacji ofiarują partye przysięgę lub żądają jej, a przysięga taka w braku innych dowodów może być ważna dla rozstrzygnięcia spornych szczegółów, ma komisja lokalna po wysłuchaniu partyi przeciwnej oznaczyć odnośne szczegóły, względem których ma być złożona przysięga.

O składaniu przysięgi ze strony partyi może stanowić tylko komisja krajowa, i nawet wtedy, gdyby się na nią zgodzono, nie może komisja lokalna odbierać sama przysięgi bez wyraźnego zlecenia komisji krajowej.

§. 68. Komisja lokalna ma w takim razie, jeśli po skutecznionych rozpoznaniach uważała będące w kwestyi prawo użytkownika za prawo przydatne do prowokacji nie zaś do pertraktowania z urzędu, i jeśli meldunek podług przepisu trzeciego rozdziału pod III. edyktu meldunkowego niema oraz znaczenia prowokacji, zawiesić dalszą pertraktację i punkt ten po dokładnem jego wyjaśnieniu przedłożyć naprzód razem z aktami i wnioskami swemi komisji krajowej do rozstrzygnięcia.

§. 69. Również ma komisja krajowa zawiesić dalszą procedurę, jeśli względem punktów a—f §. 7 patentu przed terminami oznaczonymi w II. ustępie III. odziału edyktu meldunkowego został wytoczony i nie jest jeszcze rozstrzygnięty proces sądowy, i jeśli nie obie partye, wyraźnie o to pytane, żądają zawieszenia procesu.

Komisja lokalna ma oznajmić to z przesłaniem aktów komisji krajowej, która zażąda od sądu oznajmienia ostatecznego rezultatu wytoczonego procesu sądowego dla dalszego prowadzenia pertraktacji względem spłacenia i regulacji, a w razie potrzeby podług §. 37 patentu ustanowi prowizoryum.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Anglia.

(Nowiny dworu. — Dokumenta w sprawie powstania indyjskiego. — Posiedzenie parlamentu z 10. grudnia.)

Londyn, 12. grudnia. Książę Albert przybył tutaj przedwczoraj z Osborne, by zwiedzić nowe warownie w okolicy Portsea, w Portsmouth zjechał się Królową i udał się z nią do swego domu, który w zamiarze przyuczenia się służby marynarskiej zamieszkuje w pobliżu miasta. Po śniadaniu udała się Jej Mość Królowa na powrót do Osborne.

— Parlamentowi przedłożono temi dniami dalsze dokumenta w sprawie powstania indyjskiego, sięgające od 15. sierpnia do 7. października. Pokazuje się z osnowy aktów, że w Patnie zawiązał się spisek na kilka miesięcy przed wybuchem dzisiejszej rewolucyi. Rozdzielano pieniądze pomiędzy potrzebnych a płatni ajenci poduszczali lud „do walki za religię i Patyskę Delhów.“ Znalezione w domu Peer Alego listy dowodzą nawet dobrze uorganizowanego komplotu muzułmańskiego na obalenie rządów angielskich. Powstaniem w Patnie miano zarządzać z królestwa Audhy. Między mahometanami a Hindami zachodził spór religijny, muzułmani chcieli wybuchnąć w piątek, Hindowie w niedzielę. Po długich waśniach odniósł wreszcie piątek pierwszeństwo. Dnia 16. sierpnia uwięziono w Kalkucie pewnego ajenta rewolucyi, który mienił się biskupem bagdadzkim, zwał się zaś właściwie Syed Hossein Shubber. Pochwycone przy nim listy okazują, że stał w porozumieniu z byłym królem Audhy i jego ministrem Alli Nuki Chanem. Wtrącony do więzienia domagał się sam rychłego śledztwa.

— Rząd angielski założył dla wojsk wyprawionych do Indyi kilka magazynów i szpital w Aden. Zasluguje na powszechne uznanie, że wszystkie dotychczas na Suez wyprawione posiłki indyjskie odbyły drogę z Malty do Aden w 12 dniach mniej więcej.

— Na posiedzeniu parlamentu z dnia 10. grudnia odczytano w Izbie wyższej bil indemnizacyjny po drugi raz. Hrabia Porois zapytał potem ministra spraw zewnętrznych, jaki obrót wzięła sprawa o zamordowanie angielskiego konzula w Peru. Lord Clarendon udzielił na to następującej odpowiedzi. W sierpniu bieżącego roku otrzymał rząd wiadomienie od angielskiego konzula w Limie, że p. Sullivan napadnięty od skrytobójców, wyzwał ducha z odsianionych ran, upewniając naprzód uroczyście, że w całym Peru nie ma ani jednego nieprzyjaciela, co zresztą potwierdziły najzupełniej i dalsze śledztwa rządu. Popelnione skrytobójstwo pozostaje więc zagadką. Rząd peruański wyraził swe najgłębsze ubolewanie nad tym wypadkiem, i przyłożył wszelkiej gorliwości, aby pochwycić morderców. Według najnowszych wiadomości miano też w samej rzeczy odkryć mieszkanie mordercy, nie wiadomo tylko czy on sam dotarł się już w ręce sprawiedliwości. Tymczasem przytrzymano pewnego spółnika zbrodni, który według zeznania służącego p. Sullivan miał zatrzymać konzula, podczas gdy inny zadał mu raz

skrytobójczy. Rząd peruański wyznaczył na schwytywanie mordercy 3000 a następnie 10.000 dolarów, i rząd angielski dodał do tego 300 ft. szt. z swej strony. To pewna tylko w całej tej sprawie, że na rządzie peruańskim nie ciąży najmniejszy zarzut.

W Izbie niższej wniesiono kilka interpelacji do lorda Palmerstona. Najpierw zapytał się p. Wise, czy pod względem komunikacji z portami rosyjskimi na Czarnem morzu uregulowano już wszystkie stosunki na korzyść rozwoju handlowego. Lord Palmerston odpowiedział, że dotychczasowe rozporządzenia nie doprowadziły jeszcze do tego kresu, wszakże wszystkie dotychczasowe kroki mają tylko tymczasowy charakter, a jak tylko w tamtejszych portach powstaną komory celne, można się będzie spodziewać niemyślnie korzystniejszych warunków. Co do ceł na Elbie i morzu niemieckiem robi lord Palmerston uwagę, że cła te podobne są poniekąd do cła na Zundzie i ztąd też należałoby je także uchylić. Do tego potrzeba jednak porozumienia się z królestwem hanowerskiem i innemi interesowanemi rządami. Rząd angielski zawiązał już z niemi układy, wszakże nie masz jeszcze nadziei, aby w krótkim czasie pożądany uzyskano z nich skutek.

Francya.

(Otworzenie nadzwyczajnych kredytów ministrowi spraw wewnętrznych. — Dziennik z clem protekcyjnym. — Marsylia. — Doniesienia z Przylądka. — Dywany ad hoc Księstw Naddunajskich.)

Paryż, 12. grudnia. Dekretem z dnia wczorajszego otworzył Cesarz ministrowi spraw wewnętrznych nadzwyczajny kredyt 300.000 franków na rok 1857 i 700.000 na rok 1858. Te pieniądze (jak telegraficznie donoszą) mają być po części użyte na gminne budowle, a po części obrócone na wsparcie dobroczynnych zakładów, albo gdzie nie istnieją podobne zakłady, mają być oddane do rozdzielania komisji ubogich.

— W północnym departamencie, głównym popieczniku francuskiego stronnictwa za utrzymaniem cła od zagranicznych towarów, wyszedł nowy kupiecki dziennik, który ma występować za clem protekcyjnym na korzyść fabrykantów w północnej Francyi.

— Z Marsylii telegrafowano do dziennika *Nord* pod dniem 11. grudnia: „Położenie marsylskiej targowicy jest tak dobre, jak tylko tego pozwalają powszechne kupieckie stosunki.“

— Dziennik *Pays* donosi: austriacka fregata „Novara“ zawiąnęła w swej podróży w około świata na d. 15. października do Przylądka dobrej nadziei. W kraju panowała zupełna spokojność. Gdy wojska angielskie odchodziły do Indyi obawiano się wprawdzie rozruchów, ale na szczęście nie sprawdziły się obawy a wkrótce nawet miano sposobność przekonać się dowodnie o wierności legionistów niemieckich, bo odparli walecznie nowy napad Kafrów.

— Po wielu wiarogodnych dziennikach paryskich można się zapewnić, że rząd francuski stara się usilnie nakłonić wysoką Portę, aby nakazała zamknąć dywany *ad hoc* w Multanach i Wołoszczyźnie. Dodają także do tego, że kroku tego podjął się gabinet francuski za ścisłym porozumieniem się z gabinetem angielskim, niemniej też, że wszystkie mocarstwa, podpisane na paryskim traktacie pokoju widziałyby niechętnie, ażeby w debatach dywanów, które poczytując się za jakieś zgromadzenie prawodawcze, chciałyby wszystkie instytucje krajowe wywrócić, podsycano dłużej agitacye polityczne, i ażeby popierano wywołanie rewolucyjny, i tak już znacznie przemagający w zgromadzeniach. Berliński korespondent *Gazety szlaskiej* zapewnia, że gabinet francuski zaproponował Porcie, aby osobnym فرمانem wyznaczyła dywanom termin zamknięcia posiedzeń. Zapewne i gabinet pruski przyłącza się do tego przedstawienia, bo po całomiesięcznych obradach dywanów nie pozostaje już żadna wątpliwość, jakicóżto zmian i reform życzyłyby sobie obadwa zgromadzenia.

Włochy.

(Izby turyńskie. — Sprostowanie fałszywych wieści. — Twierdza Capua.)

Turyń, 7. grudnia. Pogłoskę o możliwym rozwiązaniu drugiej Izby i nowem odwołaniu się rządu do kraju, jeżeliby nowa prawa zadaleko posunęła swoją opozycję, potwierdza półurzędownie dziennik *Opinione*. „Część wyborów, pisze ten dziennik, niepojęła myśli rozwiązania ostatniej Izby, a agitacye prawej przyniosły do nowej Izby przeciwne i zanadto nieprzyjazne żywioły, aby reformą administracji i finansów można zająć się spokojnie. Z pierwszego a domyślnie i z ostatniego posiedzenia nowej Izby niemożna oczekiwać odpowiednich środków; jednak niezgodną one dla kraju. Uroczyste otwarcie Izby, odbędzie się dnia 14. b. m.“

— *Giornale di Roma* pisze pod d. 7. b. m.

„Niektóre dzienniki włoskie nie wahając się nawet co do stosunków państwa ościenego zasięgać wiadomości w pewnym lichym dzienniku belgijskim, donoszą między innymi, że obiegają pogłoski o wymianie not dyplomatycznych między Jego Excelencyą, księciem Grammont, cesarskim ambasadorem francuskim, a Jego Eminencyą kardynałem-sekretarzem stanu Antonelli. Jest to tylko nowe bezwstydne (*impudente*) zmyślenie belgijskiego dziennika. Niemniej też fałszywym wymysłem jest doniesienie, że pewne towarzystwo angielskie ofiarowało się rządowi papieskiemu wysuszyć pontyńskie bagna. Niektóre dzienniki nie znają w ogóle rzeczywistości, nie dziw też, że nie wiedzą także co się dzieje w rzeczywistości. Pontyńskie błota osuszono już po większej części za staraniem rządu papieskiego, który od kilkunastu lat przyłożył wszelkiej swej gorliwości do tego zadania.“

— Z **Neapolu** piszą do dziennika *Pays* pod dniem 3. grudnia, że królewskim dekretem zostało miasto Kapua wyniesione na twierdzę pierwszego rzędu.

Znaczne forteczne budowy postępują z wielką czynnością.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Nominacje i wyszczególnienia. — Depesza księcia Górczakowa.)

Petersburg, 2. grudnia. Cesarska rodzina bawiąca dotąd jeszcze w Carskim Siole przybędzie temi dniami do stolicy i zamieszka w zimowym pałacu. Jest to właśnie pora, w której rozpoczynają się zabawy w stolicy.

Zeszłej niedzieli odbyła się w katedralnym kościele ś. Izaaka wielka uroczystość a mianowicie Chirotonia przełożonego Soloweckiego klasztoru imieniem Alexander, który w 1854 r. wstąpił się obroną klasztoru przeciw flocie angielskiej, i którego mianowano biskupem Archangelu i Cholmogoru. Arcybiskup Grzegorz metropolita Petersburski i Nowogrodzki odprawił obrzęd, na którym znajdowali się wszyscy obecni Arcybiskupi i biskupi.

Kilka razy donosiliśmy już o odznaczeniach, jakich udzielono za udział w tegorocznej świętej kampanii generałom kaukaskiego korpusu. Do tych przybyły nowe odznaczenia, gdyż dowodzący tam generałowie: Kozłowski, książę Orbeliani, Jewdokimów i baron Wrewski otrzymali od Jego Mości Cesarza honorowe szable z znanym napisem „za waleczność.“ — Kilku wyższych oficerów z armii w Polsce stojącej otrzymało także order, po największej części, jak stoi w dziennych rozkazach, na zasadzie polecenia księcia namiestnika. Jego Mość Cesarz zezwolił, aby oficerom, urzędnikom wojskowym i lekarzom, którzy podczas ostatniej wojny dostali się do niewoli, nieodliczano czasu w niewoli przepędzonego od czasu rzeczywistej służby.

Dońskim kozakom, używanym do służby garnizonowej, przyznano mały żołd.

— Bruxelski dziennik *Nord* podaje następującą depeszę rosyjskiego ministra spraw zewnętrznych, księcia Górczakowa:

„Do pana Buteniewa nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra rosyjskiego przy wysokiej porcie.

Petersburg, 5. (17.) listopada 1857.

Wasza Excelencyo!

Miałem zaszczyt otrzymać pańską depeszę z d. 18. (30.) października wraz z dołączonym do niej nowym okólnikiem rządu tureckiego, wydanym do wszystkich reprezentantów otomańskich przy dworach podpisanych na paryskim traktacie pokoju, którego ci udzielił urzędownie Aali Basza.

Nie widzimy potrzeby wszczynać polemiki z panem ministrem spraw zewnętrznych, bo musielibyśmy podnieść zastrzeżenie przeciw temu ustępowi okólnika, gdzie mowa o dawnych kapitulacjach księstw, a mianowicie przeciw wyrażeniu się władztwo *souverainité*, które znajduje się w okólniku a nie może być wcale zastosowane do stanowiska tych obywateli prowincji wobec wysokiej Porty.

Pozostawiamy nowy ten okólnik bez odpowiedzi, a gdyby Aali Basza wszczął w tym przedmiocie rozmowę z waszą Excelencyą, to racysz mu dać do zrozumienia, że odwołujemy się w tym względzie do osnowy naszej poprzedniej depeszy z 10. (22.) października.

Racz pan przyjąć etc.

Górczaków.“

Basiestwa Nadunajskie.

(Prace około uścia Suliny.)

Do *Pruskiej korespondencji litografowanej* piszą z Galaczu. Szlamowanie Dunaju przy Argagni ulepszyło cokolwiek stan wody, lubo głębokość prądu niża się ciągle. Przy zastawach u uścia Suliny mierzy głębokość rzeki 10½ stóp angielskich. Od schyłku października poprzestali dalszego szlamowania rzeki przy Argagni, dotychczas jednak uzyskano na koryto o 50 stopach długości 12 stóp głębokości, które bez szlamowania nie miałyby nawet i 7. W wygarniętym piasku i namule znaleziono stare monety miedziane, co poczytują za dowód, że ramię Suliny jeśli w samej rzeczy istniało w dawniejszych czasach, miało przynajmniej przy Argagni prąd odmienny od dzisiejszego. Aby zapobiedz zamulaniu rzeki na przyszłość, zamierzają za pomocą zwyczajnych środków geometrycznych zwięzić cokolwiek koryto. Poczyniono już także potrzebne przygotowania, aby utrudniające żeglugę zręby rozbitych okrętów wydobyć z wody. Pracami temi podobnie jak i szlamowaniem przy Argagni zarządzają pruscy urzędnicy budownictwa. Angielski kapitan morski Spratt, pod którego nadzorem odbywały się pomiary i wbijanie palów u wszystkich trzech uść Dunaju, przedłożył europejskiej komisji dunajskiej obszernie sprawozdanie z swych doświadczeń zalecając na główny gościniec żeglugi ramię Kilia.

Turcya.

(Wojska tureckie w pochodzie. — Wiadomości bieżące.)

Z **niższego Dunaju** piszą do dziennika *Oester. Zeitung* „Tureckie wojska z Rumelii, w pochodzie na prawy brzeg Dunaju, otrzymały rozkaz wstrzymania się. Niektóre tylko kolumny w sile 7 do 10.000 przybyły do Ruszczuku i Widdina; centrum armii zatrzymało się w Szumli, Rasgradzie, i Filipopolu i w tych stacyach zostanie przez zimę. Z Serbii równie jak z Wołoszczyzny dochodzą pomyślniejsze wieści; tureckiemu komisarzowi Porty w Bukareszcie powiodło się zjednać sobie kilku znakomitych członków dywanu, którzy byli za unią. Niepodpada żadnej wątpliwości, że dywany w Jasach i Bukareszcie rozwiążą się w pierwszej połowie

grudnia 1857 r. Firman sultański w tym względzie znajduje się już w ręku obudwu komisarzów Porty.“

Azya.

(Doniesienie z Indyi w Patrie. — Proklamacya Nana Sahiba. — Depesze urzędowe.)

Dziennik *Patrie* zawiera następujący list z Kalkuty z d. 31. października: „Położenie Luknowa jest bardzo smutne. Załogi nie można było dotychczas oswobodzić, a generał Havelock musi wyteżać całą swą waleczność, aby nie uleż wśród ciągłych szturmów nieprzyjaciela. Generał miał wprawdzie odnieść niejaki korzyści, ale tylu przytem postradał ludzi, że zwycięstwo równa się prawie klęsce. W niemniej smutnem położeniu znajduje się i generał Outram, zamknięty w samym mieście lub gdzieś w pobliżu. Potwierdza się także wiadomość, że sam w boju odniósł ranę. Znaczna część powstańców z Delhów przedarła się do królestwa Audhy. Jeden z oddziałów angielskich mógł w drodze wyciąć w pień zbiegów, ale komendant angielski wahał się uderzyć na nich, bo byli bezbroni. W Kalkucie mają to za złe dowódcy, bo zbiegi ci wzmacniają obecnie szeregi rokosz an audhyjskich, słychać nawet, że zaudado wspólnomyślny ten dowódca angielski ma stanąć pod sądem wojennym. Obawiają się powszechnie, aby powstańcy audhyjscy, otrzymawszy posiłki ze wszystkich stron, nie przyprawili o zgubę cały korpus Outrama i Havelocka.“

— Z Allahabadu donoszą pod d. 23. października: Nana Sahib cofnął się znowu, wydawszy najprzód następującą proklamacyę: „Strzeżcie się niebieskich czapek (fizyliarów madraskich), oni strzelają po cichu. (Odnosi się to do tego, że fizyliery strzelają zwyczajnie z znacznej odległości). Jeśli zaś ukażą się gorale szkoccy w pobliżu waszych siół, to wymordujecie wszystkie wasze kobiety, bo to są wysłańcy Królowej, aby pomścić śmierć angielskich kobiet i dzieci, i dlatego też idą do walki w spodnicach.“ Inne wiadomości donoszą, że generał sir Collin Campbell miał na dniu 28. października opuścić Kalkutę i udać się w północne prowincje. Władze kalkuckie zakupiły tak wielką ilość wozów, jaką tylko można było nabyć w okolicy. Mają one służyć do transportów wojska.

— Prywatny list pisany z owarowanego obozu pod Cawnporem, donosi między innymi pod d. 21. października: „Żołnierze nasi w Luknowie cierpią straszny niedostatek żywności. Dochodzą nas ztamtąd jak najsmutniejsze wieści.“ W sprzeczności z tem doniesieniem udzielił rząd kalkucki dziennikom następującej wiadomości, otrzymanej pod d. 24. października od wicegubernatora w Benares: „Posłaniec wyprawiony przed ośmiu dniami z Luknowa, opowiada, że połowa miała ta znajduje się w naszym ręku, a załoga nie lęka się niczego. Położenie nasze polepszyło się w tych stronach.“ — Dziennikowi *Bengal Hurkure* piszą z Kawnpore, że wielki Semindar Maun Singh obrócił się znowu na stronę Anglików. — List prywatny z Allahabadu z d. 23. października zawiera następujące doniesienie: „Słychać, że powstańcy luknowscy zerwali żelazny most na rzece Goomte. W mieście obiegają pogłoski o zgonie generałów Outram i Havelock, nie znajdują jednak wiary.“

— Według urzędowych wiadomości z Bombaju z d. 17. listopada, otrzymanych najświeższą pocztą zamorską w Londynie, przekroczył pułkownik Greathed na d. 31. października w 5000 ludzi a generał sir Collin Campbell dnia 9. listopada podobnie w 5000 ludzi rzekę Ganges, spiesząc w odsiecz Luknowi. Greathed osiągnął d. 3. listopada bez przeszkody Allumbagh, gdzie czeka na generała Campbell. Powstańcy otoczyli Luknow z wszystkich stron. Rokoszanom dynaporskim zadano nową klęskę. Prócz Saugor i Jubulpore panuje spokój po wszystkich stacyach.

Afryka.

(Uwięzienie gubernatora w Tangerze.)

Maroko. *Gibraltar chronicle* z dnia 30go listopada donosi Basza Kaid Mohamed Ben Abd-el-Malek, gubernator prowincji Tangeru i Rify, który niedawno jeździł do Fezu, ażeby Sułtanowi podczas jego pobytu w stolicy północnej złożyć uszanowanie, został przyaresztowany, ale w przyzwolonym umieszczony gmachu. Synowie jego otrzymali pozwolenie bawić w Tangerze. Nie słychać jeszcze, kto po Ben Abd-el-Maleku zajmie posadę gubernatora, ale domyślają się, że obsadzenie opróżnionej posady będzie poruczone ministrowi spraw zagranicznych Sid Mohamedowi Khatib, którego przybycia spodziewają się codziennie w Tangerze. Kaid Ben Abd-el-Malek, znany jest Europejczykom zapewne lepiej pod imieniem generała Benabu, który wiele lat dowodził wojskiem w tym okręgu i zawsze się okazywał dzielny i gorliwym w posługach Sułtana. Przodkowie jego, jak niesie podanie, piastowali przez ciąg ostatnich 300 lat bardzo wysokie urzędy w Maroku; a z dziejów rodziny jego wiadomo, że dziad był gubernator Tangeru był ścięty, a ojciec poległ na polu sławy. Europejczycy w Tangerze będą pewnie Ben Abd-el-Maleka załować.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 14. grudnia. Na targowicy zboża spadają ceny dla braku kupca. Na targowicy jedwabiu spodziewają się zamówień z zagranicy.

Kopenhaga, 12. grudnia. Wczoraj była deputacya stanu kupieckiego na audyencyi u Króla, by mu doręczyć wniosek względem założenia rządowej kasy dyskontowej o 4 milionach talarów. Fundusz na to ma być wzięty z zasobów kasowych całej monarchii, w ten sposób, że wolnoby było innym częściom kraju użyć stosun-

kowej części w podobnym zamiarze. Król odpowiedział na ten wniosek: Ze wie o krytycznym położeniu, w jakim znajduje się handel, i poświęca mu całą uwagę swoją; że rozważy ten wniosek i uczyni wszystko, co mu dozwolą ustawy konstytucyjne, by przynieść pomoc, która bez wątpienia konieczna jest potrzebna.

Chrystyania, 8. grudnia. Na założenie instytutu pożyczki, ufundowanej na gwarancyjnych obligacjach jego członków, subskrybowano wczoraj 200.000 talarów. — Rząd zaproponował Królowi na wniosek departamentu finansów przyzwolenie pożyczki państwa w kwocie 500.000 talarów.

Jak donosi depesza telegraficzna z **Konstantynopola** z 12. b. m. odjechał dnia tego Lord Stratford de Redcliffe paropyłtem Lloyda ze Stambułu.

Wiadomości handlowe.

Stryj, 6. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie listopada na targach w Bolechowie, w Bukaczowcach, Dolinie, Kaluszu, Mikołajowie i Roźniatowie.

	Bolechów		Bukaczowce		Dolina		Kalusz		Mikołajów		Roźniatów	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
m o n. k o n. w.												
Mec pszenicy . . .	2	48	3	10	2	48	2	31	2	48	3	30
„ żyta . . .	2	10	2	10	1	48	2	1	1	48	2	30
„ jęczmienia . . .	1	24	1	40	1	12	1	20	1	30	2	10
„ owsa . . .	3	48	1	1	1	41	1	52	1	30	2	20
„ hreczki . . .	3	6	2	15	2	24	2	2	2	2	2	36
„ kukurudzy . . .	2	24	2	15	2	24	2	2	2	2	2	36
„ kartofli . . .	48	48	48	48	48	40	38	48	48	48	48	48
Cetnar siana . . .	40	48	1	1	20	22	38	48	48	48	48	48
„ wełny . . .												
„ nasienia koniaka . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	5	12	6	5	6	15	6	50	5	36	5	36
„ „ miękkiego . . .	4	5	3	40	4	20	4	32	4	48	4	48
Funt mięsa wołowego . . .	3	3/5	4	5	5	4	4	4	4	4	4	4
Mas okowity . . .	40	20	48	30	50	30	50	30	50	30	50	30

Kurs lwowski.

Dnia 17. grudnia.

	mon. konw.	gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	53	4	56
Dukat cesarski	„ „	4	55	4	57
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	8	35	8	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	39
Talar pruski	„ „	1	35	1	36 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	78	10	78	42
Galic. listy zastawne	„	77	—	77	36
5% Pożyczka narodowa	„	82	—	82	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83-33 1/16. — Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 92-93. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 95-95 1/2. Obligacje długu państwa 5% 79 1/16-80. — det. 4 1/2% 69 1/8-70. — det. 4% 63 1/2-63 3/4. detto 3% 50-50 1/4. detto 2 1/2% 40 1/2-40 3/4. detto 1% 16-16 1/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95. — Detto Peszt. 4% 95. — Detto Medyol. 4% 94. — Obligacje indem. niższ. austr. 5% 88 1/4-88 1/2. detto węgier. 77 3/4-78. detto galic. i siedmiogr. 77-77 1/4. — detto innych krajów koron. 85-87. — Oblig. bank. 2 1/2% 62-63. Pożyczka loter. z r. 1834 317-318. Detto z roku 1839 123 1/2-124. Detto z r. 1854 106 3/4-106 7/8. Renty Como 16-16 1/4.

Galic. list. zastawne 4% 80-81. Póln. Oblig. Prior. 5% 84-84 1/4. — Glognickie 5% 80-81. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 85-85 1/2. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 86-87. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109-110. Akcyi bank. narodowego 974-975. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 195-195 1/4. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 113 1/4-115 1/4. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 234-235. Detto póln. kolei 174-174 1/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 282 1/4-282 3/4. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 1/4-100 3/4. Detto Połud.-pólnocn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93-93 1/4. — Detto ciszańsk. kolei żel. 100 1/4-100 1/4. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 239-239 1/2. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 186 1/4-186 1/2. Detto losy tryest. 104-104 1/2. Detto tow. żegl. parowej 510-511. Detto 13. wydania 99-99 1/4. Detto Lloyda 340-345. Peszt. mostu łańcuch. 56-58. Akcyje młyn. parowego wiedz. 65-66. Detto Pressh.-Tyrnawskiej 1. wydania 19-20. Detto 2. wydania 29-30. Esterhazego losy 40 złr. —. — Windischgrätzka losy 25-25 1/4. — Waldsteina losy 28-28 1/4. — Keglevicha losy 15-15 1/4. — Ks. Salma losy 42 1/2-42 3/4. St. Genois 39 1/2-39 3/4. Palffego losy 39-39 1/4. Clarego 39 1/4-39 1/2.

Amsterdam 2 m. 90 1/2. Augsburg Uso 109. — Bukareszt 31 T. 264. — Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 108 3/8 t. — Hamburg 2 m. 80 1/4. — Liwurna 2 m. 105 1/2. — Londyn 3 m. 10-34. — Medyolan 2 m. 106 1/4. — Paryż 2 m. 125 3/4. Cesarz. ważnych dukatów agio 10 3/4. — Napoléon d'or 8 27-8 28. Angielskie Sover. 10 45. — Imperyal Ros. 8 41-8 42.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. grudnia. Oblig. długu państwa 5% 80 1/2; 4 1/2% 70 3/8; 4% —; — z r. 1850 —, 3%; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. — Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 124 1/4. Wiedz. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcyje bank. 973. — Akcyje kolei póln. 1745. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. 513. — Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 565 złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 109 3 m. —. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107 3/4 2 m. Hamburg 79 1/2 2 m. — Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 31. 2 m. Medyolan 106 Marsylia —. — Paryż 125 1/2. Bukareszt 264 1/2. — Konstantynopol —. Smyrna —. — Agio duk. ces. 10 1/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indem. —; — detto galicyjskie 77 3/8 Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 106 1/16. Pożyczka narodowa 83 3/10. C. k. austr. akcyje skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 285 1/2 tr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 195 3/4. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej —. Akcyje kolei nadeiskiej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia. PP. Bogusz Adam, z Przemysła, — Fiedler Fr., c. k. kap., z Brzeżan. — Mijakowski Abdon, adw. kraj., z Złoczowa. — Müller-Nekarsfeld Wiktor, z Dobrzaniec. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Pohorecki Felix, z Żydni.

Wyjechali ze Lwowa:

Dnia 17. grudnia. PP. Kirchmayer Jan Kanty, do Bukaczowca. — Mozorowski Antoni, do Hohołowa. — Nahujowski Antoni, do Czernicy. — Obertyński Alex., do Hawłowice. — Hr. Stadion Felix, do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.85	+ 0.6°	78 2	zachodni m.	pochmurno
2. god. popoł.	329.14	+ 3 1°	65.9	„	„
10. god. wiecz.	329.77	+ 1 6°	73 6	„	„

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Dożywocie,” komedia w 3 aktach hrabi Alex. Fredry.

Jutro w cyrku Slezacka nadzwyczajne przedstawienie na korzyść rodziny dziewięcioletniego Ludwika Dubskiego, przyczem dana będzie na zakończenie pantomina: „Robert Diabeł.”

KRONIKA.

Pierwsza lista składek z wykupna kart uwalniających od powinności nowego roku 1858:

Złożyli Panowie: Jakubowski 1r., Löbl 1r., Sabat 24kr., Ciszka 1r., Popiel 30kr., Saar 30kr., N. N. 2r., Kriegshaber 1r., Dobiecki 1r., N. N. 30kr., N. N. 30kr., Wachtel 1r., Madurowicz 1r., Kościcki 1r., Łodyński 1r., Dulewski 30kr., Fryderyk 20kr., Kratochwil 10kr., I. W. 10kr., P. I., 20kr. I. M. 20kr., Schwabe 20kr., Piotrowicz 10kr., Des Loges 10kr., Heinz 30kr., Skowronski 30kr., Dąbkiewicz 30kr., Kissel c. k. major 1r., Matolla 20kr., Salamon Flecker 20kr., Blumenfeld 40kr., Schober 10kr., Jeruchem Sorter 30kr., T. Home 30kr., Kirschbaum 3r., Schulhoff 1r., pani Aloiza Pressen 30kr., panowie Weltze c. k. dyrektor pocztowy 2r., Szczepkowski 1r., Hochleitner 1r., Berka 1r. Tomaszewski 1., Motal 30kr., Kobsin 1r., Myszkievicz 1r., Lerch 30r., Hajek 30kr., Hillich 30kr., Dworski 30kr., Gruber 30kr., Lewicki 12kr., Astleitner 10kr., Alexandrowicz 1r., Kornecki 30kr., Hrdliczka 30kr., Himerich 12kr., Bartl 30kr., Tchórzewski 15kr., Semenowicz 30kr., Müller 30kr., Dr. Stroński 1r., Dr. Pehal 1r. Razem 42r.43kr. m. k.

— W królestwie polskim wybuchła powtórnie zaraza na bydło, a mianowicie w kilku pojedynczych miejscach gubernii lubelskiej. (Obwód kraso-

stawski w jednej gminie). Warszawa (obwód stanisławowski w dwóch gminach), w obwodzie warszawskim, w jednej gminie; w obwodzie łowickim w jednej gminie, w gubernii radomskiej w trzech gminach, i w gubernii płockiej w jednej gminie. Rządowe władze użyły najsurowszych środków do przytłumienia tej zarazy; bydło nią dotknięte, a nawet tylko podejrzane zabijano, i spodziewają się, że wkrótce przytłumią tę plagę.

— Według dziennika „Figaro“ wynosiły dochody komicznej opery w Paryżu w pięćdziesięciu latach t. j. od 1807 do 1857 roku 39,419 911 franków. Boieldieu'go „biała dama“ wniosła dochody tego teatru w 1826r. na 981.461 frank., w r. 1827. spadły dochody na 723.375 fr. Miliony zyskał teatr dopiero w 1852 r., operą Auber'a „Marco Spada.“ — Majerbera „gwiazda północna“ podniosła dochody w 1854 na 1 1/2 miliona. — Obecnie wynosi utrzymanie 21 artystów i 12 artystek komicznej opery 365.300 franków; Faure ma 25 000, Maria Cabel 40.000 fr. — Część dla ubogich była w 1856 r. 104.000 frank., a należytości autorskie 135.000 fr. — Z większych nowych oper mają być wkrótce przedstawiane: „Karnawał w Wenecyi“ Ambrozego Thomas; „Quentin Durward“ Gevaerta. Uczą się w tej chwili: „Zemir i Azor“ Gre-trego, i „Fra Diavolo“ Auber'a.